

# Kubańskie „niezależne” media na smyczy USA

2 stycznia 2021

Wenezuelski serwis informacyjny Telesur dotarł do informacji potwierdzających, że władze USA ciągle wydają krocie na „wojnę niekonwencjonalną” z socjalistycznym rządem Kuby. Do „obywatelskich” i „niezależnych” kubańskich mediów i organizacji, służących na pierwszej linii amerykańskiej ofensywy propagandowej, w ciągu ostatnich 20 lat miało trafić ponad 500 milionów dolarów.

Środki pochodziły z Departamentu Stanu USA i Narodowego Funduszu Wspierania Demokracji – założonej w 1983 roku fundacji, finansowanej przez amerykański rząd i zajmującej się zakulisowymi działaniami prowadzącymi do obalania „reżimów” oraz instalowania posłusznym Wielkiemu Bratu rządów. Z informacji Telesuru wynika, że te miliony dolarów od rządu USA ochoczo przyjmowała i nadal przyjmuje zdecydowana większość kubańskich mediów, kreujących się na „niezależne” czy „alternatywne”, jak CiberCuba, ADN Cuba, Cubanos por el Mundo, Cubita Now, Cubanet, Periodismo de Barrio, El Toque, El Estornudo czy YucaByte. Dziennikarze dowiedzieli się też, że prawie wszystkie z nich mają swoje siedziby w Stanach Zjednoczonych lub u ich najwierniejszych wasali w regionie.

Równie łase na jankeskie złoto miały być też ruchy „obywatelskie”, działające zazwyczaj jako organizacje pozarządowe – The Institute of Peace and War Journalism, Factual, Distintas Latitudes, Editorial Hypermedia, Diario de Cuba, Cubanet czy Uniwersytet Sergio Arboledy. Zadaniem zleconym owym najemnikom prasowym i zawodowym aktywistom na amerykańskim żołdzie przez ich waszyngtońskich patronów było i jest zajadłe oczernianie rządu kubańskiego oraz ukazywanie świata obrazu Kuby jako kraju, w którym sytuacja jest beznadziejna i który w zasadzie się rozpada. Równocześnie

miały one aktywnie promować wśród Kubańczyków ideologię kapitalistyczną i liberalną. Oprócz pieniędzy, władze USA zapewniały kubańskim „dziennikarzom” i „działaczom obywatelskim” także szkolenia w zakresie manipulacji i działalności wywrotowej.

Wszystko to jako element prowadzonej od wielu lat amerykańskiej ofensywy przeciwko Kubie, mającej, w oparciu m. in.: o tę rozbudowaną sieć propagandową, doprowadzić do przewrotu i zmiany władz na posłuszne Waszyngtonowi. Stany Zjednoczone różnymi sposobami dążą do obalenia socjalistycznego rządu kubańskiego już od czasu rewolucji z 1959 roku. Szacuje się, że trwająca sześć dekad blokada kosztowała gospodarkę karaibskiej wyspy już około 753,69 miliardów dolarów.

Autorstwo: Dominik Pieniądz

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)